

BÓG WALCZY ZA CIEBIE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 25 października

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 15,16; Kpł 18,24-30; 2 Tm 4,1.8; Wj 23,28-30; Pwt 20,10.15-18; Iz 9,5.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Wszystkich tych królów wytracił i ziemię ich podbił Jozue za jednym zamachem, gdyż Pan, Bóg Izraela, walczył za Izraela” (Joz 10,42).

Księga Jozuego zawiera opisy wydarzeń mogące wywoływać zaniepokojenie. Koncepcja Bożej albo świętej wojny nasuwa poważne pytania, gdyż wydaje się ukazywać pewną grupę ludzi, którzy otrzymali od Boga upoważnienie do unicestwiania innych grup ludzkich.

Zrozumienie starotestamentowego zagadnienia Bożej wojny jest sporym wyzwaniem. W *Starym Testamencie* Bóg jest przedstawiony jako Wyłączny Władca Wszechświata, a zatem wszystko, co się dzieje, musi być w jakiś sposób związane z Jego bezpośrednią czy pośrednią wolą. Nieuchronnie więc nasuwa się pytanie:

— Jak Bóg mógł dopuścić do czegoś takiego?

W ubiegłym tygodniu mówiliśmy o tym, że Bóg jest osobiście zaangażowany w konflikt znacznie szerszy niż wojny toczone w dziejach ludzkości — w wielki bóg dotyczący każdego obszaru naszego życia. Zauważyliśmy także, że wydarzenia zarówno w biblijnej, jak i świeckiej historii mogą być w pełni zrozumiane jedynie w świetle tego wszechświatowego konfliktu.

W tym tygodniu będziemy dalej zgłębiać złożone zagadnienie wojen zaaprobowanych przez Boga oraz ograniczeń i warunków takich wojen, a także ostateczną wizję pokoju ukazaną za pośrednictwem starotestamentowych proroków, tudzież duchowe konsekwencje tego rodzaju wojen.

Przeczytaj Rdz 15,16; Kpł 18,24-30; Pwt 18,9-14; Ezd 9,11. Co wersety te mówią o szerszym planie Boga związanym z oddaniem Kanaanu Izraelitom?

Musimy spojrzeć poza *Księgę Jozuego*, by pełniej zrozumieć, co oznaczała wina narodów zamieszkujących Kanaan. Niepojęta demoralizacja tych narodów, wskutek praktyk takich jak: składanie dzieci w ofierze, wróżbiarstwo, czary, nekromancja¹⁵ i spirytyzm, jest dla nas trudna do wyobrażenia (zob. Pwt 18,9-12).

Odkrycie starożytnych ugaryckich¹⁶ tekstów (na stanowisku archeologicznym o nazwie Ras Szamra) daje nam wgląd w kananejską religijność i życie społeczne, a ten świadczy o tym, że skazanie tej kultury na unicestwienie było nie tylko zrozumiałe, ale w kategoriach starotestamentowych standardów moralnych wręcz zasadne.

Kananejska religia była oparta na wierze w zjawiska naturalne, które zapewniały żyzność i płodność, a którymi rzekomo można było sterować przy pomocy aktywności seksualnej męskich i żeńskich bóstw zarówno w ramach ich własnych zachowań seksualnych, jak i rytualnych praktyk seksualnych ich wyznawców mających pobudzać bóstwa do naśladowania. Taka koncepcja teologiczna doprowadziła do powstania instytucji sakralnej prostytucji, w ramach której nierządnicy sakralni obu płci uczestniczyli w rytualnych orgiach stanowiących nieodłączny element praktyk religijnych!

Żaden naród nie wzniesie się ponad poziom swoich bóstw, które czci. Zważywszy na to, jak Kananejczycy postrzegali swoje bóstwa, nietrudno zrozumieć, dlaczego ich praktyki religijne obejmowały składanie ofiar z dzieci, co Bóg w *Biblii* jednoznacznie sklasyfikował jako niedopuszczalne.

Dowody archeologiczne świadczą o tym, że mieszkańcy Kanaanu regularnie składali swoim bogom ofiary z pierworodnych dzieci, a w rzeczywistości demonom, które czcili. Szkielety niemowląt zmiażdżone w wielkich dzbanach noszących inskrypcje wotywnie ukazują degradację moralną prowadzącą do niebывałego okrucieństwa Kananejczyków wobec własnych dzieci.

Tak więc wytępienie Kananejczyków nie było doraźnym rozwiązaniem podyktowanym decyzją Boga, by dać Kanaan Izraelitom. Mieszkańcom Kanaanu dano czas próby, czas łaski, w którym mieli okazję poznać Boga i Jego charakter dzięki świadectwu patriarchów mieszkających wśród nich. Jednak mieszkańcy Kanaanu nie zamierzali skorzystać z tej szansy i uparcie trwali przy swoich przerażających praktykach, aż Pan uznał, że należy temu położyć kres.

¹⁵ Praktyki związane z wywoływaniem duchów zmarłych w celu zapytania ich o przyszłość (*przyp. red.*).

¹⁶ Ugarit — starożytne miasto-państwo i port na terenie Kanaanu, leżące na wybrzeżu Morza Śródziemnego (obecnie miasto Latakia w Syrii). Odkryte w 1929 roku przez francuską ekspedycję archeologiczną prowadzoną przez Claude'a Schaeffera. W ruinach Ugarit odkryto świątynię Baala i Dagona z archiwami oraz pałac królewski z biblioteką. Ważnym osiągnięciem mieszkańców Ugarit było wynalezienie pisma alfabetycznego z wykorzystaniem trzydziestu znaków. Wpływ literatury ugaryckiej widoczny jest w biblijnej literaturze hebrajskiej (*przyp. red.*).

Przeczytaj Rdz 18,25; Ps 7,12; 50,6; 82,1; 96,10; 2 Tm 4,1.8. Co wersety te mówią o moralnym charakterze Boga? Jak rola Boga jako Sędziego Wszechświata pomaga nam zrozumieć kwestię Bożych wojen?

Świętość charakteru Boga oznacza, że nie może On tolerować grzechu. Jednak jest cierpliwy. Czeką, aż grzech przyniesie swoje ostateczne skutki, czyli śmierć (zob. Rz 6,23). Jahwe ogłosił wojnę przeciwko grzechowi, gdziekolwiek ten był znajdowany, czy to w Izraelitach, czy w Kananejczykach. Izraelici nie uświęcali się przez udział w świętych wojnach i nie stawali się przez nie lepsi od innych narodów, podobnie jak inne narody nie stawały się lepsze od Izraelitów (zob. Pwt 9,4-5; 12,29-30), choć bywały narzędnym sądu Jahwe nad Jego wybranym ludem. Odróżniający się od innych narodów starożytnego Bliskiego Wschodu Izraelici doświadczali odwrócenia świętej wojny, gdy Bóg walczył nie dla nich, ale *przeciwko* nim, pozwalając wrogom ich pognębić (por. 7. rozdział *Księgi Jozuego*).

Cała koncepcja świętej wojny może być zrozumiana jedynie, gdy jest postrzegana w świetle działalności Boga jako Sędziego. Będąc postrzegane w ten sposób, wojny Izraela mające na celu podbicie Kanaanu nabierają zupełnie innego charakteru. W przeciwnieństwie do imperialistycznych wojen służących przysporzeniu sobie chwały, tak powszechnych w starożytności (i nierzadko występujących obecnie), wojny starożytnego ludu Bożego nie miały przynosić chwały ludziom, ale służyć ustanowieniu Bożej sprawiedliwości i pokoju w kraju. Zatem istotą zrozumienia koncepcji świętej wojny jest koncepcja Bożego wyłącznego panowania, które jest podstawą obrazu Boga jako Wojownika, podobnie jak obrazu Boga jako Króla i Sędziego.

Jahwe jako Wojownik to ten sam Bóg, który jako Sędzia jest zaangażowany w stosowanie, umacnianie i podtrzymywanie rządów prawa będącego odzwierciedleniem Jego charakteru. Obraz Boga jako Wojownika, podobny do obrazu Boga jako Sędziego i Króla, sugeruje, że Jahwe nie będzie wiecznie tolerował buntu przeciwko ustanowionemu przez Niego porządkowi. Zatem należy rozumieć, że celem działania Jahwe nie jest wojna jako taka czy nawet zwycięstwo, ale przywrócenie sprawiedliwości i pokoju. Ostatecznie sądzenie i prowadzenie wojny czy wymierzanie sprawiedliwości są ze sobą zbieżne, jeśli to Bóg jest podmiotem działania.

Zastanów się nad rolą Boga jako Sprawiedliwego Sędziego, którego nie można przekupić ani zmanipulować tak, by okazał stronnictwo. Dlaczego Bóg, który nie będzie bez końca tolerował grzechu, ucisku i cierpienia niewinnych oraz wyzysku uciskanych, jest miłującym i przebaczącym Bogiem ewangelii?

Porównaj Wj 23,28-30; 33,2; 34,11; Lb 33,52; Pwt 7,20 z Wj 34,13; Pwt 7,5; 9,3; 12,2-3; 31,3-4. Co wersety te mówią o celu podboju i zakresie zniszczenia?

Pierwotnie celem Boga nie było unicestwienie Kananejczyków, ale ich wywłaszczenie i wygnanie. Analiza fragmentów tekstu opisujących sposób, w jaki Izraelici mieli uczestniczyć w podboju, świadczy o tym, że użyto w nich wyrażen wskazujących na wywłaszczenie/wypędzenie, eksmisję/usunięcie i rozproszenie dotychczasowych mieszkańców Ziemi Obiecanej. Druga grupa wyrażen wskazujących na unicestwienie przedstawia Izraelitów jako podmiot działania i odnosi się głównie do obiektów nieożywionych, takich jak obiekty kultu pogańskiego i przedmioty przeznaczone do zniszczenia. Miejsca pogańskiego kultu i ołtarze stanowiące ośrodki kananejskiej religii miały być usunięte.

Święta wojna była wymierzona przede wszystkim w zdemoralizowaną kananejską kulturę i wspólnotę. Aby uniknąć skażenia, Izraelici mieli zniszczyć wszelkie rzeczy służące szerzeniu zepsucia. Jednak wszyscy mieszkańcy Kanaanu, którzy osobiście uznali władzę Boga przed rozpoczęciem podboju, a nawet w jego trakcie, mogli uniknąć zagłady, wybierając opuszczenie Kanaanu (zob. Joz 2,9-14; por. Sdz 1,24-26). Jedynymi Kananejczykami skazanymi na zniszczenie byli ci, którzy zamknęli się w warownych miastach — zatwardziali grzesznicy, którzy nie mieli zamiaru zaprzestać buntu przeciwko realizacji planu Boga dla Jego ludu (zob. Joz 11,19-20).

Jednak rodzi to pytanie:

— Skoro pierwotny plan podboju Kanaanu zakładał wygnanie mieszkańców kraju, a nie ich unicestwienie, dlaczego Izraelici musieli zabić tak wielu z nich?

Analiza tekstu biblijnego dotyczącego podboju Kanaanu świadczy o tym, że podbój Kanaanu miał na celu między innymi rozproszenie dotychczasowej ludności. Jednak większość Kananejczyków, podobnie jak faraon w Egipcie, okazała się zatwardziałymi buntownikami i do tego stopnia utożsamiała się ze swoją kulturą, iż wołała zginąć wraz z nią niż z niej zrezygnować.

Jakie elementy twojego charakteru i twoich nawyków muszą być wykorzenione i unicestwione?

Przeczytaj Pwt 20,10-15-18; 13,12-18; Joz 10,40. Jak prawo wojenne i procedura postępowania wobec bałwochwalczego miasta w Izraelu opisana w *Księdze Powtórzonego Prawa* pomagają nam zrozumieć ograniczenia nałożone na zniszczenia związane z wojną prowadzoną przez Izraelitów?

Hebrajski tekst używa szczególnego słowa *cherem* oznaczającego wytracenie ludzi w wyniku wojny. Słowo to oznacza coś, co jest *zakazane, przekłete czy przeznaczone na zniszczenie*. Przeważnie oznacza zupełne i nieodwołalne oddanie ludzi, zwierząt i przedmiotów nieożywionych do wyłącznej dyspozycji Boga, co w przypadku wojny w większości przypadków równa się unicestwieniu. Koncepcja i praktyka *cherem* jako zupełnego usunięcia ludzi w wyniku wojny musi być rozumiana w świetle konfliktu Jahwe z wszechświatowymi siłami zła — konfliktu, którego stawką jest charakter i dobre imię Boga.

Jak zauważyliśmy, od chwili pojawienia się grzechu na świecie nie istnieje neutralność — można być albo po stronie Boga, albo przeciwko Niemu. To pierwsze prowadzi do życia, wiecznego życia, a drugie do śmierci, wiecznej śmierci.

Praktyka całkowitego zniszczenia to sprawiedliwy sąd Boży skierowany przeciwko grzechowi i złu. Bóg w drodze wyjątku zlecił wykonanie części swojego wyroku wybranemu ludowi, starożytnemu Izraelowi. Przeznaczenie do zniszczenia było możliwe wyłącznie pod Jego ścisłą teokratyczną kontrolą, ograniczone do pewnego okresu w historii, podboju Kanaanu, i do wyraźnie wskazanego obszaru (starożytnego Kanaanu). Jak zauważyliśmy we wczorajszej części lekcji, ci ludzie, którzy zostali obłożeni klątwą i przeznaczeni do zagłady, uparcie trwali w buncie przeciwko Bożemu planowi i nie zamierzali okazać skruchy. Zatem decyzja Boga, by ich unicestwić, nie była ani arbitralna, ani podyktowana nienawiścią etniczną.

Ponadto Izraelici mogli się spodziewać takiego samego potraktowania, gdyby zdecydowali się przyjąć styl życia podobny do tego, jaki praktykowali Kananejczycy (por. 13. rozdział *Księgi Powtórzonego Prawa*). Choć grupy znajdujące się po przeciwnych stronach uczestniczących w Bożej wojnie wydawały się z góry określone (Izraelici mieli posiąść obiecany kraj, a Kananejczycy mieli zostać wytraceni), to jednak istniała możliwość zmiany stron, jak przekonamy się na przykładach Rachab, Achana i Gibeonitów.

Ludzie nie otrzymywali ochrony bez względu na wszystko ani nie byli arbitralnie obkładani klątwą. Ci, którzy cieszyli się dobrodziejstwami więzi z Jahwe, mogli utracić swój uprzywilejowany status wskutek buntu, a obłożeni klątwą mogli się poddać władzy Jahwe i żyć.

Jakie duchowe konsekwencje w kontekście tematu lekcji wynikały z faktu, iż Kananejczycy odrzucili Boga? Jakie są konsekwencje naszych wyborów dla nas osobiście?

Jak poniższe wersety opisują przyszłość, jaką Bóg zaplanował dla swojego ludu? (Zob. Iz 9,5; 11,1-5; 60,17; Oz 2,20; Mi 4,3).

Choć zasadniczą kwestią w tej lekcji są wojny nakazane i kierowane przez Boga w czasach starotestamentowych, to jednak musimy wspomnieć o innej istotnej kwestii poruszanej w starotestamentowych pismach prorockich — wizji przyszłej mesjańskiej ery pokoju. Mesjasz jest przedstawiony w tych pismach jako „Książę Pokoju” (Iz 9,5). On ustanowi królestwo niczym niezmacone go pokoju, gdzie lew i jagnię będą się pasać razem (zob. Iz 11,1-8), gdzie nikt nikomu nie będzie szkodził ani nikt nikogo nie będzie krzywdził (zob. Iz 11,9), a pokój będzie trwał bez końca (zob. Iz 60,17) i płynął jak rzeka (zob. Iz 66,12).

Przeczytaj 2 Krl 6,16-23. Jaki wgląd daje ten opis w głębsze zamierzenia Boga wobec Jego ludu i ludzkości?

Gdy Elizeusz wyszedł z inicjatywą nakarmienia syryjskiej/aramejskiej armii, zamiast zmasakrować wrogów (zob. 2 Krl 6,22), okazał im najwyższy ideał, pokój, którego Bóg zawsze pragnie dla swojego ludu. Ciekawe, że Elizeusz był w pełni świadomy miażdżącej przewagi niewidzialnego niebiańskiego wojska otaczającego wroga (zob. 2 Krl 6,17). Chociaż Bóg jest zaangażowany we wszechświatowy bój obejmujący także naszą planetę, to jednak ostatecznym celem odkupienia nie jest przedłużanie konfliktu w nieskończoność, ale zaprowadzenie wiecznego pokoju. Przemoc rodzi przemoc (zob. Mt 26,52), ale pokój rodzi pokój. Powyższe starotestamentowe zdarzenie kończy się stwierdzeniem, że „odtąd Aramejczycy już nie wyruszali na łupieżcze wyprawy do ziemi izraelskiej” (2 Krl 6,23).

Pomyśl o tym, w jaki sposób, starając się naśladować Jezusa, możemy być Jego rzecznikami pokoju. Co dzieje się obecnie w twoim życiu? W jaki sposób — niezależnie od tego, jakie konflikty są twoim udziałem — możesz być rzecznikiem pokoju, zamiast przemocy?

DO DALSZEGO STUDIUM

W przypadku każdego zagadnienia w *Biblii* znajomość kontekstu i tła jest niezbędna do jego zrozumienia. Jak zauważyliśmy, wszechświatowy bój i funkcja Boga jako Sędziego są tłem pozwalającym zrozumieć wojny prowadzone przeciwko Kananejczykom.

„Bóg jest nieskory do gniewu. Dał bezbożnym narodom czas próby, aby mogły Go poznać i Jego charakter. Stosownie do udzielonego im światła było potępienie, jakie spotkało ich za to, że nie przyjęli światła i wybrali własne drogi, zamiast drogi Bożej. Bóg wyjaśnił, dlaczego nie wygnał Kananejczyków od razu. Wina Amorytów jeszcze się nie dopełniła. Wskutek swoich występków stopniowo zbliżali się do punktu, w którym Boża cierpliwość nie mogła dłużej czekać, a wyrok na nich miał być wykonany. Póki nie osiągnęli tego punktu i ich wina się nie dopełniła, pomsta Boża była odraczana. Wszystkie narody otrzymują czas próby. Te, które odrzucają prawo Boże, pograżają się coraz bardziej w nikczemności. Dzieci dziedziczą ducha buntu po rodzicach i stają się gorsze od nich, aż gniew Boży spadnie na nie. Kara nie została pomniejszona, choć była długo odraczana”¹⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie, co wynika z faktu, iż Bóg jest naszym Sędzią oraz Najwyższym Sędzią Wszechświata. Dlaczego fakt, iż Bóg jest Sędzią, ma zasadnicze znaczenie w kontekście ewangelii i naszego zbawienia?

2. Jak przypadek Kananejczyków daje nam wgląd w cierpliwość i sprawiedliwość Boga? Jak możemy odzwierciedlać charakter Boga w naszym postępowaniu wobec bliźnich?

3. Zastanów się nad zasadniczym znaczeniem woli. Dlaczego Bóg szanuje naszą wolność wyboru? Jak miłość i wolność wyboru wiążą się ze sobą nawzajem?

4. *Stary Testament* zawiera szereg opisów wojen i konfliktów, ale zapowiada wieczny pokój. Jaką rolę w swoim środowisku powinni odgrywać chrześcijanie, gdy chodzi o dążenie do pokoju?

¹⁷ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 2, Hagerstown 1976, s. 1005. Przeczytaj także środkową część rozdziału *Upadek Jerycha*, w: *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 365-368.